

MIECZYSLAW GOGACZ

## FILOZOFIA JAKO WYRAŻONE ROZUMIENIE REALNOŚCI

### 1. PODZIAŁ AKTUALNYCH KONCEPCJI FILOZOFII

Publikacje filozoficzne z okresu ostatnich przynajmniej dziesięciu lat pozwalają stwierdzić, że wszystkie funkcjonujące dziś w świecie i w Polsce koncepcje filozofii są formułowane w ramach dwu wyjściowych stanowisk: 1. nie ma różnicy między realnością a poznawaniem; 2. zachodzi różnica między strukturą realności a strukturą poznawania.

Ad. 1. Teza o strukturalnej tożsamości poznawania i realności wyznacza trzy koncepcje filozofii, najczęściej spotykane w analizach filozoficznych:

1° Filozofia to odkrywanie naszego bycia w świecie, czyli występowania nas wśród przedmiotów i ludzi. To odkrywanie dokonuje się przez używanie tych przedmiotów i ludzi. Filozofowanie więc to odkrywanie świata przez używanie otaczających nas przedmiotów (Heidegger).

2° Jeżeli uznamy, że otaczający nas świat, czyli to, co nazywamy realnością, jest tożsame z fizycznością i widzialnością, dostępnymi w doświadczeniu zmysłowym, wtedy poznawanie, jako tożsame z realnością, staje się dla nas także fizyczne.

Filozofia, w związku z tym rozstrzygnięciem, jest współwystępowaniem realności i poznawania jako dwóch fragmentów widzialnej fizyczności. To współwystępowanie jest tylko sposobem bycia tych fragmentów, które mają się do siebie tak, że jeden z nich odbiera lub odbija w sobie aktywność drugiego. Filozofowanie jest wobec tego ustaleniem pozycji i roli jednego fragmentu świata wobec drugiego fragmentu (Engels).

3° Jeżeli z kolei uznamy, że otaczający nas świat, czyli to, co nazywamy realnością, jest strukturalnie tożsame z bezpośrednio dostępnym nam poznaniem pojęciowym, wtedy zarówno poznanie, jak i realność są tylko pojęciowe.

Filozofia, wyznaczona tym rozstrzygnięciem, jest współwystępowaniem realności i poznawania jako dwóch fragmentów bytowania pojęciowego. Fragmenty te mają się do siebie w dwojaki sposób:

a) To, co nazywamy poznaniem, jest fragmentem aktywnym, tworzącym strukturę poznawaną. Filozofowanie w tym przypadku jest uporządkowanym tworzeniem zawartości wytworu (Kant, Husserl).

b) To, co nazywamy realnością w sensie czegoś obiektywnego, lecz przecież ko-

relatywnego wobec fragmentu poznającego, to więc, co wytworzone przez fragment poznający, stanowi ogólną, samodzielną strukturę (Foucault), nierefleksyjną totalizację, wprost sam w sobie język (Lévi-Strauss), tożsamą z bytem mowę (Gadamer). Faktyczną realnością jest ta właśnie ogólna całość, w której przedmioty i ludzie są pozornie czymś odrębnym: są tylko już nie sposobem bycia, lecz sposobem mówienia. Filozofowanie polega tu na ujawnianiu fikcyjności jednostek, na sprowadzaniu wszystkiego do ogólniejszych całości, na podleganiu im przez stawianie się podmiotem interioryzującym fragment całości w sposób umowny, wyznaczony właśnie modelem mówienia w danej epoce.

Ad 2. Teza o istotnej różnicy między strukturą realności a strukturą poznawania wyznacza przynajmniej siedem koncepcji filozofii. Nie są one tak powszechne, jak uznawanie filozofii za współwystępowanie na sposób używania przedmiotów, stylu bycia, tworzenia ich zawartości, należenia do struktury jako fragment wyznaczony sposobem mówienia. Są jednak także obecne w publikacjach filozoficznych i występują głównie tam, gdzie rozważa się klasyczne problemy filozofii.

Różnica między realnością a poznawaniem polega właśnie na odrębnej strukturze realności i poznawania.

Realnością w sformułowaniu metafizycznym jest to wszystko, co objęte aktem istnienia posiada w tym obszarze odrębną, sobie właściwą, wewnętrzną przyczynę bytowej samoorganizacji. W sformułowaniu teoriopoznawczym realnością jest to, co bytuje niezależnie od czynności poznawania.

Poznawanie w sensie metafizycznym jest procesem, a raczej relacją łączącą dwa przedmioty: coś realnie bytującego z bytem poznającym. Wynikiem tego procesu jest ujęcie, które nie jest realnym bytem. Nie jest ani substancją, ani przypadłością. Jest utrwalonym w znaku rozumieniem tego, co bytuje. Jest znaczeniem znaku. Poznawanie więc to relacja, której wynikiem jest rozumienie, wyrażone w znaku jako związane z nim znaczenie, desygnujące realność.

Przy rozróżnieniu realności i poznawania filozofia znajduje się po stronie poznawania. Nie jest poznaniem, lecz wyrażonym w znaczeniach znaków rozumieniem realności.

Siedem głoszonych dziś koncepcji filozofii, formułowanych w związku z różnicą między realnością a poznawaniem, możemy uporządkować zgodnie ze stopniem abstrakcji.

1° Filozofia to zespół najogólniejszych pojęć, wyrażających całość rzeczywistości w tym, co dla ludzi najważniejsze i najcenniejsze. Filozofowanie jest tworzeniem najwyższych uogólnień i jest analizą pojęć, dzięki czemu jest czymś najbardziej użytecznym (Tatarkiewicz).

2° Filozofia jest syntezą wyników różnych dziedzin kultury. Filozofowanie polega na uzyskiwaniu pełnego obrazu świata przez łączenie w jedną całość wiedzy zdobywanej w wielu uprawianych dziś naukach. Ten pełny obraz świata, całość wiedzy, to pogląd na świat, wprost światopogląd (Kuksewicz).

3° Filozofia jest refleksją krytyczną „nad poznaniem ludzkim w ogólności, a

zwłaszcza nad poznaniem naukowym". Filozofowanie sprowadza się przede wszystkim do ustalania natury rzeczywistości na podstawie analizy wyników nauk przyrodniczych (Kłószak).

4° Filozofia jest analizą języka. W wersji umiarkowanej jest teorią znaków wyrażających pojęcia i przekonania (Koło Wiedeńskie). W wersji szerszej jest zespołem problemów wynikających ze związku znaków, pojęć, zdań i sądów (Wittgenstein). W wersji radykalnej, już bliższej utożsamieniu rzeczywistości z bytowaniem, jest traktowaniem języka na równi z bytem. Język — byt — mowa (Gadamer), swoista nierefleksyjna totalizacja (Lévi-Strausa), ogólność jako struktura (Foucault) są rzeczywistością o charakterze monistycznie pojętej, jedynej przyczyny, interioryzującej się w ludziach, będących umownym w danej epoce zespołem substruktur. Filozofowanie to rozważanie pozycji i budowy języka.

5° Filozofia jest analizą języka nauk przyrodniczych, głównie fizyki, będącej modelem nauki. Filozofowanie polega na rozważaniu i stosowaniu w każdej dziedzinie wiedzy wyników analizy języka fizyki (neopozytywizm).

6° Filozofia jest zespołem problemów z pogranicza nauk przyrodniczych, filozofii, teologii, sztuki, kultury. Filozofowanie polega na rozwiązywaniu zagadnienia sensu życia, losu człowieka, jego szczęścia. Obejmuje więc odpowiedzi dające się uzasadnić, lecz także twierdzenia nierozstrzygalne (stanowiska irracjonalizujące).

7° Filozofia jest rozpoznawaniem i rozumieniem stanowiących rzeczywistość przyczyn wewnętrznych, wyznaczających tożsamość i jednostkowość odrębnego, niepowtarzalnego obszaru bytowego, będącego z kolei przyczyną swych własności i relacji. Filozofia jest więc wyrażonym rozumieniem rzeczywistości, jej budowy, tego, co ją stanowi jako jej istnienie i istota, a także tego, co ją wiąże z innymi bytującymi, jako przyczynami zewnętrznymi, w celach poznawczych, wartościujących, twórczych czy nawet wyjaśniających jej budowę. Filozofowanie to odczytywanie w bytach tego, co czyni je bytami (koncepcja klasyczna).

## 2. ZAGADNIENIE ZWIĄZKU CZŁOWIEKA Z REALNOŚCIĄ

W obu grupach koncepcji filozofii, opartych więc na utożsamieniu lub odróżnieniu rzeczywistości i poznawania, są wyrażone, wprost opisane, sposoby kontaktu z rzeczywistością.

Jest głęboką prawdą przekonanie, że nasz kontakt z rzeczywistością nie wyczerpuje się w zetknięciu poznawczym, rozumianym jako ujęcie strukturalnie różne od rzeczywistości. Nasz kontakt z rzeczywistością polega także na współwystępowaniu, współprzebywaniu nas razem z innymi bytującymi. Ten kontakt jednak nie jest już filozofią.

Dzięki poznaniu dokonuje się w bytującym, różnym od poznawanego, rozumienie zawartości stanowiącej to, co poznawane. Może to być rozumienie treści ujęć, samych więc pojęć, które są znaczeniem znaków, i może to być rozumienie wprost tego, co realne, oznaczane pojęciami.

Ważnym zagadnieniem jest tu odróżnienie znaczenia i oznaczania. W obu tych perspektywach sytuuje się filozofia. Nie polega ona na współwystępowaniu lub współprzebywaniu, gdyż taka realizacja związków człowieka z rzeczywistością nie jest już poznaniem. Jest wyborem. Jest działaniem woli, a nie intelektu, przez który rozumiemy podmiot i zasadę poznawania.

W perspektywie kontaktu ze znaczeniami kształtuje się koncepcja filozofii jako analizy pojęć, refleksji nad poznaniem i wynikami szczegółowych badań przyrodniczych, jako syntezy znaczeń i wiedzy lub jako analizy języka.

W perspektywie kontaktu z tym, co oznaczone, sytuuje się filozofia klasyczna. Jest ona wyrażonym rozumieniem nie pojęć i znaczeń, lecz wprost samej rzeczywistości. Ta filozofia nie polega na współwystępowaniu, na dosłownym kontakcie, na jednoczeniu się poznającego z poznawanym. Jest ona zawsze ujęciem, rozumieniem wyrażającym rzeczywistość. To rozumienie jest strukturalnie różne od rzeczywistości. Jest po prostu relacją, wnoszącą w podmiot poznający, jako kres tej relacji, przyczynowaną przez coś bytującego informację o stanowiącym ten poznawany byt układzie przyczyn wewnętrznych. Ta informacja nie jest odbiciem, odcisnięciem się tych przyczyn w kimsz poznającym na drodze kontaktu zmysłowego lub pojęciowego, bezpośredniego zetknięcia. Takie bezpośrednie zetknięcie zmysłowo-pojęciowe jest relacją poznawczą. Skutkiem lub wynikiem tej relacji, a dokładniej mówiąc, wynikiem jej swoistego przyczynowania jest wiedza, właśnie przekazana informacja, odebrana jako rozumienie przyczynującej tę wiedzę rzeczywistości.

Dodajmy, że byty przygodne mogą być przyczynami sprawczymi tylko wytworów, tylko bytów sztucznych, a nie naturalnych. Wytwory są układem już istniejących bytów naturalnych, nie są urealnionym, nowym bytem naturalnym. Ten układ jest spojony pojęciem, pomysłem, teorią. W związku z tym musimy przyjąć, że wynikiem także relacji poznawania, przyczynowanej przez byt realny, nie jest byt naturalny, lecz właśnie wiedza, odebrana informacja, rozumienie. Wyrażenie tego rozumienia w znakach stanowi filozofię.

Filozofia jest więc zawsze ujęciem, różnym od rzeczywistości. Jest wynikiem poznawania tej rzeczywistości. Jest wskazywaniem na nią, oznaczeniem jej za pomocą pojęć, i to transcendentalnych, a nie powszechnych. Pojęcia transcendentalne są zamiennie z pojęciem bytu, z ujętą rzeczywistością. Pojęcia powszechne są abstraktami, wskazaniem na zakres pojęcia, a nie na poznawaną rzeczywistość.

Filozofia wobec tego nie jest analizą pojęć, syntezą znaczeń i wiedzy, refleksją nad poznaniem i wnioskami nauk przyrodniczych, analizą języka. Nie jest też takim współwystępowaniem rzeczy, które byłoby jednością rzeczywistości i poznawania.

Współwystępowanie łączące rzeczywistość i poznawanie w bytowanie fizyczne lub w bytowanie pojęciowe jest nieporozumieniem, jest teoriopoznawczym błędem. Nigdy bowiem poznanie wzrokowe czy w ogóle zmysłowe nie polega na rozerwaniu bytowego obszaru tego, co poznajemy, na likwidacji tożsamości i odrębności poznawanego bytu. Nigdy nie prowadzi do monistycznej sytuacji jednoczenia bytu z jego ujęciem. Właśnie takie zjednoczenie likwiduje poznawanie. Pozostaje wtedy

sama realność, w której ponadto giną różnice między jednoczącymi się bytami.

Formułowanie koncepcji filozofii w perspektywie utożsamienia realności z poznawaniem jest pomyleniem mistyki z filozofią. Właśnie mistyka polega na bezpośrednim doświadczeniu.

Najtrudniejszym problemem jest wyjaśnienie, że przedmiotem mistycznego spotkania, bezpośredniego doświadczenia może być wyłącznie Bóg.

Byty przygodne nie są bezpośrednio doświadczane w tym, czym są. Są przez nas tylko poznawane. Zetknięcie zmysłowe jest kontaktem z własnościami tych bytów, a nie z nimi w tym, czym one są. Zetknięcie pojęciowe jest kontaktem ze znaczeniami, a więc z konstrukcjami, nie z realnymi bytami. Byty realne w tym, czym są, możemy ponadto ująć, rozumieć, gdy staną się przyczyną nawiązanej z nami relacji poznawczej. Są tylko rozumiane. Tymi wyrażonymi rozumieniami oznaczamy te byty, oznaczamy realność.

Podobnie poznajemy i oznaczamy Boga, gdy ujmujemy go filozoficznie.

Doświadczenie mistyczne może dotyczyć więc tylko Boga. Tylko bowiem Bóg może przekroczyć obszar tożsamości danego bytu przygodnego nie niszcząc tej tożsamości. Może jednoczyć się z bytem przygodnym zachowując bytową odrębność siebie i bytu przygodnego.

Nie ma mistycznego doświadczenia bytów przygodnych. Nie ma w ogóle doświadczenia jako bezpośredniego zetknięcia, jako kontaktu jednoczącego z realnością. Między bytami przygodnymi, odrębnymi, niepowtarzalnymi i samodzielnymi w ich tożsamości, zachodzi kontakt tylko przez relację kategoriałną. Taką realcją jest także poznawanie, kontaktujące dwa byty, dwie odrębne realności. Kontakt przez relację nie jest kontaktem bezpośrednim. Nie jest doświadczeniem. Dokonuje się w nim bowiem uzgodnienie, a więc prawdziwość wiążąca podmiot i kres relacji. Wszelki kontakt między bytami przygodnymi jest relacją, która — jeżeli jest poznaniem — daje w wyniku rozumienie, będące tożsamym z prawdą uzgodnieniem krańców relacji.

W nasze europejskie myślenie klasyczny neoplatonizm wniósł przekonanie o stopniach poznania. Poznajmy więc najpierw orzekając o czymś symbole, później wyobrażenia, wreszcie pojęcia. Najwyższym stopniem poznania, pełnym, lecz tajemniczym (mistycznym), jest jednoczenie, współwystępowanie, doświadczenie, spotkanie. Ten mistyczny stopień poznania wzięto na warsztat filozoficzny tłumacząc nim nasze naturalne kontakty z realnością.

Byty przygodne mogą tylko poznawać inne byty, tylko je rozumieć i tym rozumieniem je oznaczać. W mistyczny związek mogą wejść tylko z Bogiem. Innych osób poza Bogiem człowiek także nie może mistycznie doświadczać. Ludzi można tylko kochać. Jest to kontakt osobowy bardzo bliski, lecz nie jednoczący w bezpośrednim, mistycznym doświadczeniu. Polega bowiem także na relacji kategoriałnej. Mistyczny kontakt może zaistnieć tylko między człowiekiem i Bogiem dlatego, że Boga nie wiążą z nami relacje. Bóg nie ma w sobie możliwości. Nie ma więc przypadłości, a tym samym nie może wejść z nami w związki relacyjne. Może

tylko być w nas całym swym realnym Bytem, nie naruszając swojej i naszej tożsamości. Takie doświadczane przebywanie w nas Boga jest doświadczeniem mistycznym.

Jest to niezwykle wniosek metafizyki, świetny, porządkujący, pozwalający odróżnić doświadczenie mistyczne od poznawania.

Kwestionując wobec tego koncepcje filozofii formułowane w ramach utożsamienia realności z poznaniem, jeżeli są odmianą doświadczeń mistycznych, i kwestionując koncepcje filozofii odnoszące się do dziedziny znaczeń, musimy przyjąć, że filozofia jest wyrażonym rozumieniem realności, uzyskanym dzięki relacji, przyczynującej to rozumienie jako stanowiące prawdę uzgodnienie podmiotu relacji z jej kresem.

### 3. FAKTYCZNE UWARUNKOWANIA KONCEPCJI FILOZOFII

Zauważmy najpierw, że ustalone — na podstawie publikacji filozoficznych — aktualnie funkcjonujące koncepcje filozofii stanowią wersję poprawiającą i precyzującą podział proponowany w mojej książce *Istnieć i poznawać* oraz w książce A. B. Stępnia *Wstęp do filozofii*. Stosuje się obecnie koncepcję filozofii nie tylko pozytywistyczną, neopoztywistyczną, lingwistyczną, irracjonalistyczną, klasyczną. Powtarzając wyróżnione już aktualne koncepcje, podkreślmy, że dziś przez filozofię utożsamiającą realność i poznawanie rozumie się: 1° bycie w świecie przez używanie przedmiotów; 2° ustalenie związków między dwoma fragmentami fizyczności; 3° tworzenie zawartości wytworu; 4° interioryzowanie się struktury w jednostce. Natomiast przez filozofię odróżniającą realność i poznawanie rozumie się z kolei: 5° zespół najogólniejszych pojęć; 6° syntezę wyników różnych dziedzin kultury; 7° refleksję nad poznaniem i wynikami nauk przyrodniczych (koncepcja pozytywistyczna); 8° analizę języka jako teorii znaków; 9° analizę języka jako problematyki i sposobów rozwiązywania problemów filozoficznych (lingwistyczna); 10° analizę języka tożsamego z bytem; 11° analizę języka fizyki (neopoztywistyczna); 12° zespół problemów pogranicznych (irracjonalistyczna); 13° wyrażone rozumienie realności (klasyczna).

Studiowanie i recepcja filozofii jest więc dziś czymś bardziej złożonym i trudnym, gdyż wymaga przy lekturach rozpoznania jako klucza zrozumiałości tekstu nie tylko pięciu dotychczas wyróżnionych koncepcji, lecz aż trzynastu.

Zorientowanie się w tych koncepcjach nie czyni od razu czymś łatwym samej filozofii. Niezależnie bowiem od tych koncepcji, a raczej stosując którąś z tych koncepcji, wyklada się ponadto sam problem filozoficzny w jednym z pięciu modeli uprawiania zagadnień filozoficznych. Modele te są następujące: a) matematyczny, wprowadzony przez Platona, według którego teza filozoficzna jest uzasadniona, gdy wynika z matematycznego układu twierdzeń; b) logiczny, wprowadzony przez Arystotelesa, który wyjaśniał i uzasadniał tezy filozoficzne erudycją logiczną, głównie teorią definicji przez rodzaj, gatunek, różnicę oraz teorię podziału pojęć

i sądów; c) relacyjny, wprowadzony przez Plotyna i Proklosa, tłumaczący wszystko ukazywaniem miejsca rzeczy między jednością i wielością, nieskończonością i skończonością, później między duchem i pojęciem, alfą i omegą; d) fizyczny, wprowadzony przez Kanta, który w powtórzeniu przez filozofię pojęć i uzasadnień właściwych fizyce widzi podstawy naukowości twierdzeń filozoficznych; e) aksjologiczny, wprowadzany przez egzystencjalizm, strukturalizm, cele pedagogiczne, według którego rozstrzygnięcie, czym coś jest, polega na przypisaniu danej rzeczy użytecznej dla nas wartości.

Żaden z tych modeli nie jest metodologicznie słuszny, gdyż jest w swym sensie platoński. Uzasadnienie twierdzeń danej filozofii polega tu bowiem na przekształcaniu jej w inną naukę, a nie na szukaniu jej zgodności z rzeczywistością na podstawie kryterium nietożsamości bytu i *miebytu*.

Modele uprawiania filozofii są faktycznym uwarunkowaniem koncepcji filozofii.

Tym uwarunkowaniem pojmowania filozofii powinna być sama rzeczywistość. Filozofia polegałaby wtedy na wyrażaniu rozumienia tej rzeczywistości.

Filozofia jest tym wyrażaniem rozumienia, gdy jej uwarunkowaniem są nie związki społeczne, ekonomiczne, kulturowe, lecz problemy filozoficzne, porządkowane i badane przez historię filozofii oraz wnoszone przez nią w zespół ludzkich doświadczeń intelektualnych, ułatwiających ustalanie prawdy.

## PHILOSOPHY AS AN EXPRESSED UNDERSTANDING OF REALITY

### Summary

Philosophical publications from recent more than ten years allow the conclusion that all the conceptions of philosophy now existing in Poland and in the world are formulated within two initial standpoints: a) there is no difference between reality and cognition, b) there is a difference between the structure of reality and the structure of cognition.

By philosophy identifying reality and cognition we understand: 1) being in the world by using objects; 2) establishing relations between two fragments of physicalness; 3) creating the contents of products; 4) interiorization of the general structure in an individual.

By philosophy discriminating reality from cognition in turn we understand: 5) the set of general notions; 6) the synthesis of results from various branches of culture; 7) reflection on cognition and the results of natural sciences; 8) analysis of language as the theory of signs, 9) analysis of language as a philosophical problem and the ways of solving it; 10) analysis of the language identical with the being; 11) analysis of the language of physics; 12) the set of adjacent problems; 13) expressed understanding of reality.

By applying one of these philosophical conceptions one also organizes the philosophical exposition in one of the five models of cultivating the philosophical problems: a) mathematical, introduced by Plato, according to whom a philosophical proposition is justified if it results from a mathematical system of theorems, b) logical, introduced by Aristotle, who explained and justified philosophical propositions with logical erudition, and especially with the theory of definition by kind, sort, difference and the theory of division of notions and propositions; c) relational, introduced by Plotinus and Proclus, explaining everything by showing the place of things between unity and multiplicity, infinity and finity, later between spirit and matter, between alpha and omega, d) physical, introduced by Kant, who sees the basis

of the scientific character of philosophical propositions in transferring notions and justifications from physics to philosophy, e) axiological, introduced by existentialism, structuralism, by thinking in terms of aims and not causes, according to which determining what is what consists in ascribing a value useful for us to a given thing.

None of these models is methodologically right, since proving the propositions of a philosophy consists in transforming this philosophy into another branch of knowledge.

Philosophy as an expressed understanding of reality verifies its propositions by establishing their consistence with reality on the basis of the criterion of unidentity of the existence and non-existence.